

Rozpoczęły się obchody Powstania Warszawskiego

30 lipca 2016

Wczoraj początek obchodów 72-rocznicy Powstania Warszawskiego. Rozpoczęły się niedawno, o 10.30 na Żoliborzu, w parku im. Żołnierzy „Żywiciela” przy ul. ks. Popiełuszki. Przygotowania do obchodów upłynęły na niekończących się przepychankach między ratuszem, MON i kombatanami.

O 10.30 zainaugurowano obchody rocznicy powstania przy kamieniu „Żołnierzom Żywiciela” na warszawskim Żoliborzu, natomiast jutro prezydent Andrzej Duda oraz Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent stolicy, spotkają się, by odznaczyć żyjących weteranów powstania. Główne uroczystości odbędą się natomiast w najbliższą niedzielę i poniedziałek. 1 sierpnia o 17.00 całe miasto zatrzyma się na minutę, by oddać hołd ofiarom powstania. Kwiaty i wieńce zostaną złożone pod ponad 400 pomnikami.

W Parku im. Żołnierzy „Żywiciela” ogłoszono apel do mieszkańców Warszawy: „1 sierpnia to święto powstańców, które pozwala im na zadumę nad przebytą drogą, a nam na wyrażenie wdzięczności za wartości, które dla nas ocalili. 1 sierpnia o godz. 17 w stolicy rozlegną się syreny – zatrzymajmy się wtedy na chwilę i skierujmy myśli ku tym, którzy 72 lat temu, przez 63 dni, walczyli za nasze miasto, za wolność. Uczcijmy wspólnie pamięć o bohaterach w zgodzie i pojednaniu”.

Przygotowania do uroczystości do ostatniej chwili, jak to w Polsce bywa – odbywały się w atmosferze sporu. Wywołał go minister obrony chęcią dodania „Apelu smoleńskiego” do tradycyjnego apelu poległych w Warszawie. Doszło do spotkania i negocjacji z kombatanami, którzy sobie tego nie życzyli. Ostatecznie wypracowano bardzo zgniły kompromis: apel zawierał wątki smoleńskie – w jego treści znaleźli się „bonusowo”:

Ryszard Kaczorowski – prezydent RP na Uchodźstwie, Czesław Cywiński – prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy AK, Lech Kaczyński – prezydent RP oraz dwaj żołnierze powstania: gen. Stanisław Komornicki, ps. „Nałęcz” i płk. Zbigniew Dębski, ps. „Prawdzic”. W ostatniej chwili Hanna Gronkiewicz-Waltz usiłowała „przemycić” tam jeszcze Władysława Bartoszewskiego, ale wywołało to z kolei opór MON.

Wygląda na to, że obecna władza tak ważne obchody wykorzystuje do własnych celów politycznych.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu